

Sygn. akt I ACa 121/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski SO del. Rafał Terlecki (spr.)
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R.

z udziałem Stowarzyszenia (...), O. praw (...) i (...) (...) oraz W. M. M. R. w R.

o stwierdzenie nieważności lub nieistnienia uchwał walnego zgromadzenia

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 22 stycznia 2013 r. sygn. akt XV C 543/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 945 (dziewięćset czterdzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 121/14

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądań w pozwie skierowanym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. powód A. S. wniósł o stwierdzenie nieważności albo nieistnienia uchwał podjętych na Walnym Zgromadzeniu pozwanej spółdzielni, które odbyło się w dniach 5-11 kwietnia 2011r. oraz o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W piśmie złożonym w dniu 7 października 2011 r. swoje przystąpienie do sprawy po stronie powodowej zgłosiło Stowarzyszenie (...) oraz Wspólnot Mieszkaniowych miasta R..

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r. wydanym w sprawie XV C 543/12 oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu. W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał następujące motywy swego rozstrzygnięcia.

Powód jest członkiem pozwanej spółdzielni mieszkaniowej. Przysługuje mu prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w R..

Stosownie do przepisu § 69 ust. 3 pkt 1 statutu pozwanej spółdzielni miejsce zamieszkania członków, którym przysługują prawa do lokali mieszkalnych, jest kryterium przynależności do poszczególnych części walnego zgromadzenia, stosownie przy tym do ust. 5 przytaczanego uregulowania - szczegółowe zasady zaliczania członków do poszczególnych części walnego zgromadzenia ustala rada nadzorcza, jednak członkowie uprawnieni do lokali znajdujących się w obrębie jednej nieruchomości nie mogą być zaliczeni do różnych części walnego zgromadzenia. Kryterium przynależności do poszczególnych części walnego zgromadzenia stanowi również położenie lokali użytkowych bądź garaży należących do członków spółdzielni, którym przysługują prawa do takich lokali bądź garaży, jednak członek może być obecny i brać udział w głosowaniu tylko na jednej części walnego zgromadzenia. W tej sytuacji, jeśli członek posiadał więcej niż jedno mieszkanie czy garaż, co uzasadniałoby jego przynależność do więcej niż jednej części walnego zgromadzenia, mógł wybrać część zgromadzenia, w której będzie uczestniczył, jednak mógł uczestniczyć, tylko w jednej części.

Zgodnie z tymi zasadami powód, tak jak pozostali członkowie, którym przysługują prawa do lokali mieszkalnych obrębie tej samej nieruchomości, uchwałą Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 14 marca 2011 r., został zaliczony do części (...) walnego zgromadzenia, którego obrady zaplanowane zostały na dni 5, 6, 7, 8 i 11 kwietnia 2011.

Do części (...) zgromadzenia zaliczeni zostali, między innymi, członkowie, którym przysługiwały prawa do lokali mieszkalnych przy ul. (...) oraz osoby prawne i fizyczne posiadające garaże.

Stosownie do przepisu § 71 statutu pozwanej walne zgromadzenie zwołuje zarząd spółdzielni co najmniej raz w roku do dnia 30 czerwca, jak zaś stanowi § 72 statutu - o czasie, miejscu i porządku obrad walnego zgromadzenia lub jego części zawiadamia się wszystkich członków na piśmie co najmniej 21 dni przed terminem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części, podając także informację o miejscu wyłożenia wszystkich sprawozdań i projektów uchwał, które będą przedmiotem obrad oraz informację o prawie członka do zapoznania się z tymi dokumentami (ust. 1). Walne zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanym do wiadomości członków w terminach i w sposób określony w statucie (chyba że chodzi o odwołanie członka zarządu w związku z nieudzieleniem mu absolutorium) (ust. 2). Projekty uchwał i żądania zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad walnego zgromadzenia mają prawo zgłaszać: zarząd, rada nadzorcza i członkowie; projekty uchwał, w tym uchwał przygotowanych w wyniku tych żądań, powinny być wykładane na co najmniej 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części (ust. 4). Członkowie mają prawo zgłaszać projekty uchwał i żądania zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad walnego zgromadzenia lub jego wszystkich części w terminie do 15 dni przed dniem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części; projekt uchwały zgłaszanej przez członków spółdzielni musi być poparty przez co najmniej 10 członków (ust. 5). Zarząd zobowiązany jest do przygotowania pod względem formalnym i przedłożenia pod głosowanie na walnym zgromadzeniu projektów uchwał i poprawek zgłoszonych przez członków spółdzielni (ust. 7).

Zawiadomienia o terminie, miejscu i porządku obrad oraz miejscu i terminie wyłożenia sprawozdań oraz projektów uchwał zawarte zostały w zawiadomieniach złożonych do euro-skrzynek mieszkańców, zawarto również w biuletynie informacyjnym pozwanej „(...)” z dnia 18 marca 2011 r., a także opublikowano na stronie internetowej spółdzielni i wywieszono na klatkach schodowych poszczególnych budynków.

Grupa członków spółdzielni skorzystała z uprawnienia do zgłoszenia projektów uchwał i żądania zamieszczenia ich w porządku obrad walnego zgromadzenia; zarząd pozwanej spółdzielni opisał je w informacji zawartej we wkładce do biuletynu spółdzielni z dnia 1 kwietnia 2011 r., wskazując, że 23 spośród 24 zgłoszonych projektów nie uwzględnił, zaś jeden z projektów, dotyczący zamiany zapisów statutu dotyczących zwoływania walnego zgromadzenia, został uwzględniony i wprowadzony do porządku obrad. O uzupełnieniu porządku obrad o punkt „omówienie materiałów zgłoszonych przez członków spółdzielni z wnioskami o zamieszczenie ich w porządku obrad walnego zgromadzenia wraz z uzasadnieniem odmowy ich uwzględnienia” oraz punkt „omówienie i podjęcie uchwały wniesionej przez członków spółdzielni w sprawie ‘zamiany zapisu § 71 p. 2 ppkt 2 statutu SM (...) w R.’- dotyczy zasad związanych ze zwoływaniem obrad walnego zgromadzenia” członkowie zostali powiadomieni zawiadomieniami złożonymi do euro-skrzynek, wspomnianym biuletynem z dnia 1 kwietnia 2011 r., a także informacją wywieszaną na klatkach chodowych i w siedzibie spółdzielni oraz opublikowaną na stronie internetowej spółdzielni.

Powód uczestniczył w części (...) zgromadzenia, w dniu 7 kwietnia 2011 r., wydano mu mandat nr (...) W części (...) uczestniczył, przykładowo, L. S., będący nie tylko uprawnionym do mieszkania położonego przy wskazywanej już ul. (...), ale również prezesem zarządu (...) Przedsiębiorstwa Usługowo - Handlowego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.. Jako członkowi uprawnionemu do lokalu mieszkalnego L. S. wydano mandat nr (...), przedsiębiorstwu (...), reprezentowanemu przez B. B., wydano mandat nr (...). B. B. uczestniczył również w (...) części zgromadzenia jako uprawniony z tytułu prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...), otrzymał mandat nr (...)

Walne zgromadzenie podjęło w dniach 5-11 kwietnia 2011 r.: uchwałę nr (...) w sprawie zatwierdzenia porządku obrad Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R., uchwałę nr (...) w sprawie wyboru członków Rady Nadzorczej SM (...), uchwałę nr (...) w sprawie zatwierdzenia Protokołów z obrad Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. odbytego w dniach 13-16.04.2010, uchwałę nr (...) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółdzielni za rok 2010, uchwałę nr (...) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej Spółdzielni za rok 2010, uchwałę nr (...) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Zarządu Spółdzielni za rok 2010 oraz udzielenia absolutorium Członkom Zarządu; nie została podjęta uchwała (...) w sprawie zmiany zapisu § 71 p. 2 ppkt 2 Statutu SM (...) w R. wobec braku potrzebnej do jej podjęcia liczby głosów.

Sąd I instancji zważył, iż sprzeczność z ustawą, z jednej strony, oraz sprzeczność postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami albo też godzenie w interesy spółdzielni bądź zmierzanie do pokrzywdzenia jej członka, z drugiej strony, mogą być podstawą zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia do sądu zgodnie z przepisami art. 42 § 2 i 3 w zw. z § 4, 6 i 9 prawa spółdzielczego. Powód odstąpił jednak od dochodzenia uchylenia wskazanych w pozwie uchwał (regulowanego w § 3 w zw. z § 4 i 6), wobec czego postępowanie w tym zakresie zostało umorzone. Do rozstrzygnięcia pozostało, czy sporne uchwały są sprzeczne z ustawą. Powód domagał się przy tym ostatecznie ustalenia albo nieważności albo nieistnienia wszystkich uchwał podjętych przez Walne Zgromadzenie z 5- 11 kwietnia 2011 z uwagi na nieprawidłowość jego zwołania wynikającą z niewniesienia do porządku obrad projektów uchwał zgłoszonych przez członków spółdzielni.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż uchwała oznaczana (...) odpowiadająca projektowi (...) zgłoszonemu przez członków spółdzielni, nie została podjęta, jej nieistnienie jest zatem oczywiste. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie jest to jednak wystarczająca przesłanka do uwzględnienia powództwa - stosownie do przepisu art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jedynie wówczas, gdy ma w tym interes prawny. Powód, zdaniem Sądu Okręgowego, nie wykazał, na czym polega jego interes w dokonaniu ustalenia nieistnienia uchwały, co do której między stronami brak jakiegokolwiek sporu co do jej podjęcia, a tym samym istnienia w obrocie prawnym. Nic nie wskazuje na to, że żądane przez powoda ustalenie ma w jakikolwiek sposób zabezpieczać jego interesy eliminując niepewność co do sytuacji prawnej. W tym zakresie powództwo podlega zatem oddaleniu ze względu na brak interesu prawnego w dokonaniu żadanego przez powoda ustalenia, mimo potwierdzenia okoliczności nieistnienia spornej uchwały.

Sąd I instancji zważył, iż w pozostałym zakresie żądanie powoda opierało się na zarzucie sprzeczności podjętych uchwał z § 72 ust. 4, 5 i 7 statutu, do którego to postanowienia - wobec braku żądania uchylenia uchwał - Sąd meriti się nie odnosił, oraz naruszenia przepisu art. 83 ust. 10-13 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że brak zadośćuczynienia przez zarząd pozwanej obowiązkowi przygotowania pod względem formalnym, ujęcia w porządku obrad i przedłożenia pod głosowanie na walnym zgromadzeniu projektów uchwał zgłoszonych przez członków spółdzielni nie ma wpływu na los uchwał, które zostały ujęte w porządku obrad, były przedmiotem głosowania i zostały na walnym zgromadzeniu podjęte, brak przepisu szczególnego przewidującego taką sankcję, brak też podstaw do stwierdzenia ich nieważności w oparciu o przepisy ogólne. Ewentualne zaniedbania czy nieprawidłowości w działaniu zarządu w powyższym zakresie winny być weryfikowane w ramach oceny funkcjonowania tego organu i w razie potrzeby wyciąganych wobec niego konsekwencji przy stwierdzeniu niewykonywania ustawowych i statutowych zadań, łącznie z odwołaniem członków, jeśli zaistnieją ku temu ważne powody, jak przewiduje to przepis § 86 ust. 6 statutu pozwanej. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zaniedbania w stosunku do uchwał, które nie zostały podjęte, nie mogą być podstawą do podważania uchwał, które walne zgromadzenie podjęło - ani nie odnoszą się do nich te same zarzuty, ani nie mają na nie wpływu zaniedbania w wykonywaniu przez organy, spółdzielni ich obowiązków organizacyjnych, nie może być bowiem mowy o nieważności działań zarządu nie stanowiących czynności prawnych. Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, przesądza o bezzasadności żądania powoda w stosunku do uchwał nr 1 - 6, niezależnie od istnienia bądź braku interesu powoda w dokonaniu żadanego ustalenia.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł powód. Zaskarżył go w całości zarzucając:

1. nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 368 k.p.c),
2. zarzut faktyczny - polegający na niezgodności ustaleń faktycznych Sądu I instancji z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez uznanie, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej swojego roszczenia, nierozpoznanie istoty sprawy polegające na pominięciu przez Sąd I instancji podstawy roszczenia, tj. przesłanek stanowiących o jego istnieniu wynikających z przepisów Prawa spółdzielczego, co doprowadziło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c), polegającym na naruszeniu prawa procesowego, dotyczącym nie zastosowania art. 189 k.p.c. w przedstawionej do rozpoznania sprawie, wadliwości uzasadnienia wyroku (art. 328 § 2 k.p.c), przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c),
3. zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności:
 - art. 233 § 1 k.p.c poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sposób dowolny z wypaczeniem istotnych faktów istniejących w rzeczywistości, poprzez nieuwzględnienie w stanie faktycznym okoliczności wynikających z dokumentów w odniesieniu do przepisów kodeksowych co prowadzi do naruszenia zasad określonych w tym przepisie, gdyż doszło do oceny całokształtu materiału dowodowego z naruszeniem rozstrzygnięcia w ramach tego artykułu, Sąd I instancji nie dokonał wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego w wyniku błędnego założenia o znikomej mocy dowodowej głoszonych przez powoda dowodów, Sąd Orzekający przyjął, iż dowody przedstawione przez powoda są bezwartościowe odmawiając im wiarygodności z uwagi na fakt, iż naruszył zasady logicznego rozumowania i oceny dowodów poprzez niewyprowadzenie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, co prowadzi do sprzeczności z żądaniem powoda zawartym w powództwie,
 - art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosków dowodowych zgłoszonych przez stroną powodową w celu ustalenia okoliczności i przepisów kodeksowych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co doprowadziło do sytuacji,

w której w materiale sprawy nie znalazły się dowody mające dla jej rozstrzygnięcia istotne znaczenie i spowodowało możliwość nieuwzględnienia powództwa,

- art. 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodów zawioskowanych przez powoda na okoliczność przeprowadzenia dowodów z dokumentów będących w posiadaniu strony pozwanej, co doprowadziło do sytuacji, w której strona powodowa nie mogła udowodnić faktów, z których wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) na poparcie swych twierdzeń,

- art. 248 § 1 k.p.c. poprzez nie zażądanie w toku postępowania dowodowego w sprawie przedstawienia dokumentu będącego w posiadaniu pozwanej, co doprowadziło do niemożności przeprowadzenia dowodu i jest działaniem przeciwko wymiaru sprawiedliwości,

- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na stanie rzeczy nieistniejącej w chwili zamknięcia rozprawy i wydawania wyroku, poprzez nierozpatrzenie wszystkich roszczeń składających się na ogólne żądanie pozwu,

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez wyrokowanie Sądu Okręgowego co do przedmiotu który nie był objęty żądaniem pozwu, poprzez niedopuszczalną zmianę prowadzącą do zmiany charakteru żądania powoda stwierdzenia nieważności uchwał podjętych na Walnym Zgromadzeniu z powodu nieprawidłowości jego zwołania z przyczyn formalnych, a Sąd orzekł w wyroku że uchwały które zostały podjęte, zostały podjęte prawidłowo, czym naruszył zasadę związania żądaniem pozwu, które to oparte są na odmiennych przesłankach faktycznych i prawnych,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezajęcie w uzasadnieniu wyroku żadnego stanowiska w stosunku do zgłoszonego żądania zawartego w podstawie faktycznej powództwa, czyli okoliczności faktycznych przedstawionych w postępowaniu przed Sądem I instancji, stanowiących uzasadnienie zgłoszonych roszczeń (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c), co daje podstawę do zarzutu rażącego naruszenia dyrektyw tego przepisu, poprzez brak prawidłowego uzasadnienia wyroku, poprzez naruszenie gwarancji procesowych strony powodowej oraz prawo do rzetelnego procesu, Sąd Orzekający pominął w uzasadnieniu wyroku podania przyczyn dla których odmówił wiarygodności argumentom powoda (bliżej powołanych w pozwie i pismach procesowych), podania dostatecznych przyczyn dla których dowodom zgłoszonym przez powoda odmówił wiary i mocy dowodowej poprzez całkowite nieustosunkowanie się do tych dowodów, Sąd w ogóle w uzasadnieniu wyroku pominął faktyczne podstawy powództwa i z tego powodu nie podał żadnych danych umożliwiających weryfikację przyjętego założenia i wniosku, Sąd nie wypowiedział się również w zakresie przyczyn pominięcia dowodów powoda, a taki sposób uzasadnienia wyroku umożliwia jednoznaczne stwierdzenie, że Sąd nieprawidłowo dokonał oceny materiału dowodowego.

Wskazując na podane podstawy apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według załączonego spisu kosztów poniesionych w sprawie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł dodatkowo zarzut pozbawienia go możliwości obrony jego praw.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna.

Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd drugiej instancji oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne

i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne (vide wyrok SN z 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, LEX nr 970061).

Niezasadny okazał się zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., polega bowiem na pominięciu przez Sąd pierwszej instancji podstawy roszczenia, tj. przesłanek stanowiących o jego istnieniu. Wyrok oddalający powództwo dotknięty jest takim uchybieniem w razie błędnego stwierdzenia pozytywnej, albo istnienia negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej. Do sytuacji takiej dojdzie przykładowo, jeżeli Sąd a quo nie wniknął w ogóle w całokształt okoliczności sprawy, gdyż pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie zagadnienia legitymacji procesowej jednej ze stron, przedawnienia, prekluzji, w konsekwencji czego przedwcześnie oddalił powództwo. W realiach niniejszej sprawy sytuacja taka nie miała miejsca.

Apelujący nierozpoznania istoty sprawy upatrywał w fakcie „niezajęcia się przez Sąd a quo w ogóle materią objętą żądaniem pozwu”. Podkreślił przy tym, że podstawą powództwa było stwierdzenie nieważności uchwał podjętych na walnym zgromadzeniu pozwanej spółdzielni w 2011 r. z powodu nieumieszczenia w porządku obrad i niepoddania pod głosowanie złożonych przez członków projektów uchwał. Wbrew twierdzeniom apelującego, w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji odniósł się do tego co było przedmiotem sprawy, a zatem żądania stwierdzenie nieważności lub nieistnienia w/w uchwał i wskazał przyczyny, z jakich brak było podstaw do uwzględnienia wytoczonego przez apelującego powództwa.

Oczywiście niezasadny okazał się również zarzut pozbawienia powoda możliwości obrony swych praw.

Według utrwalonego w orzecznictwie stanowiska, nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw zachodzi tylko wtedy, gdy strona nie mogła brać udziału w postępowaniu sądowym lub jego istotnej części na skutek naruszenia określonych przepisów postępowania przez sąd lub przeciwnika w sporze. W celu stwierdzenia nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw konieczne jest zatem zawsze uprzednie wykazanie naruszenia określonych przepisów dotyczących udziału strony w postępowaniu. W realiach niniejszej sprawy sytuacja taka nie miała miejsca, albowiem powód brał czynny udział we wszelkich czynnościach postępowania pierwszoinstancyjnego i podejmował stosowne czynności procesowe. W świetle powyższych rozważań nie sposób podzielić stanowiska apelującego, iż na pozbawienie go możliwości obrony jego praw miałby wskazywać fakt „niewykazania się przez Sąd Okręgowy troską o dobro wymiaru sprawiedliwości”, który w ocenie apelującego polegał na tym, że Sąd a quo wykazał nadużycia w działaniu pozwanej spółdzielni polegające na niepoddaniu pod głosowanie wszystkich projektów uchwał zgłoszonych przez członków spółdzielni, a mimo to nie potępił tego działania.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ani samo sformułowanie zarzutów, ani ich uzasadnienie, nie wskazują w istocie na uchybienie przez Sąd pierwszej instancji zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w powołanym przepisie. Przypomnieć należy, iż reguluje on jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. wymaga, aby skarżący, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, wykazał, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Prawidłowe zarzucenie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Apelujący nie sprostął powyższym wymogom. Z treści uzasadnienia środka odwoławczego wynika, że naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. apelujący upatrywał w „przemilczeniu” przez Sąd Okręgowy faktu naruszenia zwołania obrad walnego zgromadzenia przez organizatora. Uzasadnienie apelacji jest jednak w tym zakresie wewnętrznie sprzeczne, albowiem w dalszej części powód, o czym była już wyżej mowa,

zarzuca Sądowi I instancji, iż dostrzegł on w/w nieprawidłowości, lecz ich nie potępił. Podkreślić zatem należy, iż z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń jednoznacznie wynika, że pozwana spółdzielnia nie dopełniła obowiązku wynikającego z art. 8⁽³⁾ ust. 13 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. W części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia wskazano przy tym, że zaniedbania czy nieprawidłowości w działaniu zarządu w powyższym zakresie mogą być weryfikowane w ramach oceny funkcjonowania tego organu.

Zamierzonego skutku nie mógł odnieść zarzut naruszenia art. 227 k.p.c.

Przepis ten ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W konsekwencji twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, niepubl.). Jeśli zaś nie przywołano w apelacji tej przyczyny odmowy przeprowadzenia dowodu, sam art. 227 k.p.c. nie może być podstawą apelacji bez równoczesnego powołania uchybienia innym przepisom postępowania dowodowego np. art. 217 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, nie publ.).

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 232 k.p.c.

Wskazać w tym miejscu należy na wewnętrzną sprzeczność powyższego zarzutu. Z jednej bowiem strony apelujący zarzuca, iż Sąd a quo nie dopuścił zawnioskowanych przez niego dowodów, a mianowicie list obecności uczestników walnego zgromadzenia pozwanej spółdzielni z 2011 r., z drugiej przyznaje, że dowód taki został przez Sąd ten przeprowadzony, jednakże z urzędu.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Podkreślić należy, że adresatami przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c. nie jest Sąd, ale strona, na której spoczywa ciężar wykazania faktów, z których wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.), a zatem Sąd tego przepisu naruszyć nie może. Strona, która zarzuca Sądowi uwzględnienie roszczenia nieudowodnionego, winna zatem podnieść zarzut naruszenia określonego przepisu prawa materialnego albo wskazać na konkretne uchybienie w postępowaniu dowodowym, mające wpływ na wynik procesu. Ograniczenie zarzutu do naruszenia art. 232 zd. 1 k.p.c. nie może zatem prowadzić do podważenia zaskarżonego orzeczenia.

Nie sposób podzielić stanowiska apelującego, iż Sąd Okręgowy dopuścił dowód z dokumentów w postaci w/w list obecności z urzędu, skoro wniosek dowodowy w powyższym przedmiocie został zgłoszony przez powoda w pozwie. Postanowieniem z dnia 29 listopada 2011 r. Sąd I instancji oddalił jedynie zawarte w pozwie wnioski o zobowiązanie pozwanej do złożenia kart do głosowania oddanych przez głosujących członków spółdzielni oraz listy obecności uczestników walnego zgromadzenia z roku 2008 r. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż po wydaniu powyższego orzeczenia powód nie zgłosił zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c., co oznacza, że na etapie postępowania apelacyjnego utracił prawo do powoływania się na ewentualne uchybienia przepisom postępowania w tym zakresie (vide wyrok SN z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, Biul.SN 2006/11/17).

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 248 § 1 k.p.c.

Przepis ten nie jest źródłem żadnych obowiązków sądu meriti, ergo sąd przepisu tego naruszyć nie może. Jednocześnie w sprawie bezsporne jest, że Sąd Okręgowy zobowiązał pozwana spółdzielnię do przedstawienia znajdujących się w jej posiadaniu list obecności uczestników walnego zgromadzenia z 2011 r.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c.

Przepis ten reguluje zasadę wyrokowania stanowiąc, iż dla oceny stanu rzeczy, który jest podstawą wyroku, decydująca jest chwila zamknięcia rozprawy. O naruszeniu przytoczonego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd, wydając wyrok, nie uwzględnił stanu rzeczy z chwili orzekania, a rozstrzygnięcie wydał np. w oparciu o stan rzeczy z chwili wniesienia powództwa. Sytuacja taka w realiach niniejszej sprawy nie zachodziła.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c.

Zgodnie z powyższym przepisem sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Podkreśla się, że art. 321 § 1 k.p.c. daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie, a także zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami żądania powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Nie można wyrokować co do rzeczy która nie była przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż strona żądała. Żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot lecz również jego podstawa faktyczna.

W realiach niniejszej sprawy bezsporne jest, iż powód na rozprawie w dniu 9 marca 2012 r. cofnął pozew w zakresie sformułowanego pierwotnie żądania uchylecia uchwał podjętych na walnym zgromadzeniu pozwanej spółdzielni w dniach 5-11 kwietnia 2011 r. i oświadczył, że domaga się stwierdzenia nieważności albo nieistnienia w/w uchwał. Postanowieniem z dnia 9 marca 2012 r. Sąd I instancji umorzył postępowanie w zakresie dotyczącym żądania uchylecia uchwał. Z uwagi na dokonaną przez powoda modyfikację roszczenia procesowego Sąd I instancji badał, czy sporne uchwały były sprzeczne z ustawą i doszedł do wniosku, że sytuacja taka nie miała miejsca. Jak trafnie bowiem wskazał Sąd Okręgowy uchwały od nr (...) do nr (...) były ujęte w porządku obrad walnego zgromadzenia, były przedmiotem głosowania i zostały na walnym zgromadzeniu podjęte. Brak zatem podstaw do uznania ich nieważności. Sąd I instancji prawidłowo ustalił również, że głosowanie nad tymi uchwałami było prawidłowe. Poszczególne przypadki „głosowania podwójnego” były wyjaśnione odmiennym reżimem prawnym, tzn. zdarzało się, że ktoś głosował jako członek spółdzielni i jako pełnomocnik innego członka spółdzielni. Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd a quo nie naruszył zatem zasady związania żądaniem pozwu. Przesądzenie okoliczności prawidłowego procedowania przy podejmowaniu w/w uchwał było warunkiem koniecznym i zarazem wystarczającym do rozpoznania zmodyfikowanego przez powoda żądania.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Podkreślić należy, iż obraza powyższego przepisu może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2001 r. naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (sygn. akt V CKN 606/00, Lex nr 53116). Sytuacja taka, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie zachodzi, gdyż treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd I instancji zajął w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko odnośnie żądania zgłoszonego w pozwie, w szczególności – o czym była wyżej mowa – odniósł się do kwestii nieprawidłowości działania zarządu przy zwoływaniu walnego zgromadzenia w dniach 5-11 kwietnia 2011 r.

Rozwijając w tym miejscu ten wątek uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazać należy, iż niesporne między stronami jest, że członkowie pozwanej spółdzielni w terminie określonym w art. 8 ust. 11 u.s.m. zgłosili 24

projekty uchwał i żądania zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad walnego zgromadzenia zwołanego na 5-11 kwietnia 2011 r., których zestawienie zawiera dokument zamieszczony na k 61-62v akt oraz to, że spośród wskazanych w nim projektów i żądań zarząd pozwanej spółdzielni umieścił w porządku obrad jedynie jeden projekt uchwały dotyczący zmiany § 71 pkt 2 ppkt 2 Statutu SM (...) w R.. Pozostałe projekty uchwał i żądania zgłoszone przez członków spółdzielni, decyzją zarządu nie zostały zamieszczone w porządku obrad walnego zgromadzenia i w konsekwencji zarząd nie przedłożył ich pod głosowanie na walnym zgromadzeniu. Zarząd przedstawił swoje stanowisko odnośnie do wniosków i projektów uchwał zgłoszonych na walne zgromadzenie w formie odpowiedzi skierowanej do wnioskodawców, zamieszczonej na łamach dwutygodnika Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. pt. „(...)” (k 59-64v).

Podkreślić w tym miejscu należy, że działanie zarządu pozwanej spółdzielni w omawianym powyżej zakresie było bezprawne. Przepis art. 8³ ust. 13 u.s.m. nakładają na zarząd obowiązek przygotowania pod względem formalnym i przedłożenia pod głosowanie na walnym zgromadzeniu projektów uchwał i poprawek zgłoszonych przez członków spółdzielni. Pod pojęciem przygotowanie pod względem formalnym należy przy tym rozumieć czynności techniczne mające na celu umożliwienie poddania projektów uchwał i poprawek pod głosowanie, a więc: przygotowanie wersji uchwał zgłoszonej przez członków, nadanie im treści poprawnej stylistycznie i językowo, lecz bez ingerencji w ich merytoryczną zawartość, zamieszczenie ich w porządku obrad, nadanie odpowiedniej numeracji, przygotowanie wersji uchwały z uwzględnieniem poprawek, wydrukowanie. Ani zarząd, ani jakikolwiek inny organ spółdzielni nie mają uprawnień do dokonywania selekcji projektów uchwał i poprawek zgłoszonych przez członków spółdzielni pod kątem ich zdadności do zamieszczenia w porządku obrad walnego zgromadzenia. Projekty uchwał, poprawek do projektów uchwał oraz żądania zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad walnego zgromadzenia, o ile zostały zgłoszone zgodnie z procedurami określonymi w art. 8³ ust.11-12 u.s.m. muszą być zamieszczone w porządku obrad i przedłożone pod głosowanie na walnym zgromadzeniu. Natomiast oczywistym jest, że zarząd spółdzielni i jej służby prawne mają nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek zaopiniować owe projekty pod kątem ich zgodności z prawem, z postanowieniami statutu, jak również przedstawić swoje stanowisko względem tych projektów na posiedzeniu walnego zgromadzenia. Co więcej zarówno członkowie zgłaszający projekty uchwał, jak i zarząd mogą przecież przekonywać spółdzielców do swoich racji nie tylko podczas obrad walnego zgromadzenia, ale także wcześniej, tj. przed wyznaczonym posiedzeniem, wykorzystując w tym celu np. media.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy pomimo niedopełnienia przez zarząd pozwanej spółdzielni obowiązków, o których mowa w art. 8³ ust.13 u.s.m. brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności uchwał podjętych na walnym zgromadzeniu w dniach 5-11 kwietnia 2011 r.

Wychodząc z założenia racjonalności ustawodawcy należy uznać, że nieprawidłowości o charakterze formalnym, mające miejsce przed odbyciem zgromadzenia, na etapie jego zwoływania, nie pociągają za sobą automatycznie sprzeczności uchwały walnego zgromadzenia z ustawą. Osoby występujące z powództwem o stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwał muszą wykazać ustawowo określone przesłanki eliminacji tych uchwał z obrotu, a zatem wpływu naruszenia przepisów formalnych na treść uchwały. Oznacza to, że w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników, powód występując z żądaniem stwierdzenia nieważności podjętych na nim uchwał, zobowiązany jest wykazać, że uchwała w związku z zaistniałym uchybieniem proceduralnym narusza jednocześnie jakiś inny przepis ustawy, co czyni ją bezwzględnie nieważną. Podstawą stwierdzenia nieważności uchwały powinno być więc nie tylko wskazanie naruszenia prawa, ale również wykazanie wpływu tego uchybienia na podjęcie uchwały lub podjęcie uchwały o określonej treści. Ustalenie związku pomiędzy wadliwością formalną uchwały a jej treścią następuje więc *in concreto*, a nie *in abstracto*.

W realiach niniejszej uchybienie zarządu nie miało jednak żadnego wpływu na los uchwał, które były procedowane i zostały podjęte w sposób zgodny z przepisami. W przedmiotowej sprawie nie występowała sytuacja, w której naruszenie przez zarząd pozwanej spółdzielni art. 8³ ust.13 u.s.m. pozostawało w jakimkolwiek związku z treścią uchwał rzeczywiście podjętych. O wpływie takim można by mówić przykładowo wówczas, gdyby zarówno zarząd spółdzielni jak i jej członkowie przedstawili projekty uchwał dotyczące tej samej materii, a na skutek wyżej opisanego

działania zarządu pod głosowanie na walnym zgromadzeniu poddane zostały wyłącznie projekty sporządzone przez zarząd. W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Uchwały, które zostały bowiem podjęte na walnym zgromadzeniu de facto nie zahaczały o przedmiot objęty uchwałami, które nie zostały poddane pod głosowanie. W konsekwencji w przedmiotowej sprawie nie zachodziła podstawa do uwzględnienia roszczenia opartego o dyspozycję art. 42 § 2 prawa spółdzielczego.

Porządkowo jedynie wskazać należy, że brak było również podstaw do uznania uchwał podjętych na walnym zgromadzeniu w dniach 5-11 kwietnia 2011 r. za uchwały nieistniejące. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 marca 2013 r. uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni jest nieistniejąca w szczególności wtedy, gdy posiedzenie „organu” zostało samorzutnie zwołane przez grupę członków bez zachowania wymaganej procedury, uchwałę podjęto bez przewidzianego w statucie quorum albo bez wymaganej większości głosów, uchwałę podjęto w sprawie nieumieszczonej w porządku obrad, wyniki głosowania zostały sfalszowane, zastosowano przymus fizyczny wobec członków, uchwała została podjęta nie na serio, zaprotokołowano uchwałę bez podjęcia głosowania albo treść uchwały jest niezrozumiała i nie można ustalić jej sensu w drodze wykładni, uchwała została podjęta przez organ nieistniejący (vide I CSK 382/12, Biul.SN 2013/6/10). Bezsporne jest, iż w realiach niniejszej sprawy żaden z wymienionych wyżej wypadków nie zachodził. Powód nie wskazał również żadnych innych przyczyn nieistnienia w/w uchwał.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.: Dz. U.z 2013 r., poz. 490).